

You'll Never Walk Alone, czyli idea Funduszu Sprawiedliwej Transformacji



RYSZARD PAWLIK

doradca parlamentarny Posła do Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka

Zielona transformacja to ogromne wyzwanie dla całej Unii Europejskiej. Najtrudniejsze zadanie stoi jednak przed regionami górniczymi, zmuszonymi do odejścia od dominującej przez dziesięciolecia gałęzi przemysłu. Jednocześnie Komisja Europejska nie ma wątpliwości: wdrażanie Europejskiego Zielonego Ładu zakończy się sukcesem i będzie nieodwracalne tylko wtedy, gdy nie pozostawimy samemu sobie nikogo – żadnego państwa członkowskiego, regionu lub miasta, żadnej Europejki czy Europejczyka. Teza ta stanowi główne uzasadnienie powstania Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Jaka jest jego geneza, istota i najważniejsze założenia?

You'll Never Walk Alone to legendarny utwór z musicalu *Carousel* z 1945 r., który swoją największą popularność zdobył jako hymn angielskiego klubu piłkarskiego Liverpool FC w wykonaniu zespołu muzycznego *Gerry and the Pacemakers*. W ostatnich miesiącach w wielu krajach stał się ponadto symbolem obywatelskiego poparcia dla lekarzy i całego personelu medycznego, bohatercko walczących z pandemią Covid-19. Magia tej piosenki tkwi w jej tekście, absolutnie poruszającym, mówiącym o sile ludzkich marzeń i nadziei na nowy początek, ale także – o niezwykłej potędze solidarności i wspólnoty, wartości bycia razem i niesienia wzajemnej pomocy. Osobiście, od niedawna, mam jeszcze jedno skojarzenie z tym utworem. Być może niektórym wyda się ono zbyt patetyczne, ale czy można znaleźć piosenkę, która trafniej i bardziej lapidarnie oddawałaby ideę przyświecającą unijnemu Funduszowi Sprawiedliwej Transformacji (FST)? Jego sens zawiera się dla mnie właśnie w tej krótkiej obietnicy: „Nigdy nie będziesz szedł sam”.

Transformacja – bez sprawiedliwości ani rusz

Kiedy w lipcu 2019 r., w swoim przemówieniu inauguracyjnym na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, Ursula von der Leyen (wtedy jeszcze przewodnicząca-elekt Komisji Europejskiej), zobowiązała się do powołania FST, mówiła: *Wszyscy zgadzamy się co do ambitnych celów, ale niektóre państwa mogą potrzebować większego wsparcia dostosowanego do ich potrzeb. Jestem przekonana, że to, co jest dobre dla naszej planety, musi również być dobre dla naszych obywateli, naszych regionów i naszej gospodarki. Zapewnimy sprawiedliwą transformację dla wszystkich. (...) Tak działa Europa: jesteśmy ambitni i nie pozostawiamy nikogo w tyle.* Tymi słowami umiejscowiła Fundusz niejako w sercu sztandarowego projektu swojej Komisji.

Wkrótce potem to serce zaczęło bić pod nazwą „Europejski Zielony Ład”. I bije dziś bardzo głośno – to najbardziej ambitny i kompleksowy plan transformacji gospodarczo-społecznej w dziejach integracji europejskiej, a być może też i całego świata. Dotyczy zarówno dużych zakładów energetyki i przemysłu, jak i małych i średnich firm, transportu i budownictwa, rolnictwa i leśnictwa, ale i poniekąd – każdego z nas: naszego stylu życia i pracy, postaw i decyzji konsumenckich, chociażby tego, na ile na co dzień realizujemy zasadę „nie wyrzucaj – napraw – wykorzystaj ponownie”. Chodzi o przekształcenie Unii Europejskiej w prężnie rozwijającą się, nowoczesną, konkurencyjną globalnie i przyjazną dla środowiska gospodarkę, która w 2050 r. osiągnie zerowy poziom emisji gazów cieplarnianych netto (tzw. neutralność klimatyczną).

To gigantyczne wyzwanie dla niemal wszystkich w Unii, ale szczególnie trudne – dla niektórych, na czele z regionami górnictwami. Jest ich obecnie 31 w 11 krajach członkowskich – od Irlandii i Hiszpanii, przez Niemcy, Czechy i Słowację, aż po Rumunię i Grecję. W Polsce to m.in. Śląsk i Zagłębie, subregiony wałbrzyski i koniński czy Bełchatów.

“ **Europejski Zielony Ład to gigantyczne wyzwanie dla niemal wszystkich w Unii, ale szczególnie trudne – dla niektórych, na czele z regionami górnictwami. Jest ich obecnie 31 w 11 krajach członkowskich. W Polsce to m.in. Śląsk i Zagłębie, subregiony wałbrzyski i koniński czy Bełchatów.**

Jednocześnie warto pamiętać, że pierwsze inicjatywy na rzecz tych regionów i ich mieszkańców pojawiły się na szczeblu unijnym jeszcze parę lat przed ogłoszeniem Zielonego Ładu. Wskazywał już na to komunikat Komisji Europejskiej w ramach *Pakietu Czysta energia dla wszystkich Europejczyków*, opublikowany przez Komisarza ds. Klimatu i Energii, Miguela Ariasa Cañete, w listopadzie 2016 r. A w maju 2017 r. – w trakcie IX Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach – ówczesny wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej ds. Unii Energetycznej, Maroš Šefčovič i Jerzy Buzek – wówczas przewodniczący Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE) w Parlamencie Europejskim – zapowiedzieli powstanie Platformy Wsparcia Regionów Górniczych (PWRG) UE. Chodziło o inicjowanie i promowanie współpracy i koordynacji między tymi regionami, wymiany doświadczeń i dobrych praktyk. Platformę zainaugurowano w grudniu 2017 r. w Strasburgu, a poprawki Parlamentu Europejskiego do budżetów Unii w 2018 i 2019 r. zapewniły jej finansowanie w kolejnych latach. W kwietniu 2019 r. w Brukseli rozpoczął prace Sekretariat PWRG.

Równolegle w Parlamencie podjęto starania o utworzenie – w wieloletnim budżecie UE (MFF) na lata 2021-2027 – odrębnego funduszu z nowymi, dodatkowymi środkami na pomoc dla unijnych regionów górniczych. Propozycja Funduszu Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej (FSTE) z budżetem co najmniej kilku miliardów euro – zgłoszona przez Jerzego Buzka w komisji ITRE w 2018 r. – uzyskała poparcie całego Parlamentu Europejskiego i stała się częścią jego mandatu negocjacyjnego ws. przyszłego MFF. Ursula von der Leyen, proponując latem 2019 r. stworzenie FST, mogła bazować właśnie na tym projekcie.

Dzisiaj Fundusz Sprawiedliwej Transformacji dysponuje budżetem 17,5 mld euro do 2027 r., a Polska ma szansę otrzymać z niego nawet 3,5 mld euro. Co więcej, FST stał się jednym z trzech filarów zupełnie nowego Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji – obok systemu sprawiedliwej transformacji w ramach instrumentu inwestycyjnego *InvestEU* i nowego instrumentu pożyczkowego Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla sektora publicznego gwarantowanego przez budżet Unii. Mechanizm ma wygenerować minimum 65-75 mld euro na kierunkowe wsparcie dla regionów górniczych oraz takich, w których przemysł charakteryzuje się wysoką emisyjnością gazów cieplarnianych.

Regiony te stoją przed zasadniczymi wyzwaniami gospodarczymi, energetycznymi, infrastrukturalnymi i społecznymi – i dokładnie na te cele można wydatkować środki z Funduszu. Po pierwsze zatem – na gospodarkę cyfrową i o obiegu zamkniętym, na małe i średnie firmy, mikroprzedsiębiorstwa i start-upy, badania i innowacje. Po drugie – na walkę z ubóstwem energetycznym, rozwój odnawialnych źródeł energii i ciepłownictwa, magazynowanie energii i poprawę efektywności energetycznej. Po trzecie – na ekologiczny transport publiczny, rekultywację terenów pokopalnianych i przemysłowych, rewitalizację miast górniczych. I wreszcie po czwarte – na kursy i szkolenia zawodowe, w tym dla osób poszukujących pracy, na rozwój infrastruktury społecznej dla młodzieży i seniorów czy na projekty z obszaru edukacji i włączenia społecznego.

Istota Funduszu Sprawiedliwej Transformacji

Dlaczego jednak – można by zapytać – pomoc dla pewnej, ograniczonej przecież, liczby regionów, głównie górniczych, jest tak istotna? I, co za tym idzie, czy uzasadnione jest traktowanie FST jako jednego ze strategicznych elementów Zielonego Ładu i warunków jego powodzenia? Odpowiedź jest prosta: owszem, jest to uzasadnione – z co najmniej trzech powodów.

Po pierwsze, wdrażanie Zielonego Ładu zakończy się sukcesem i będzie nieodwracalne tylko wtedy, gdy nie pozostawimy samemu sobie nikogo – żadnego państwa członkowskiego, regionu lub miasta, żadnej Europejki czy Europejczyka. To kwestia wytrwania w naszych ambicjach przez dekady – niezależnie od zmiennej koniunktury ekonomicznej albo cykli politycznych – ale i bezpiecznej, dostatniej przyszłości wszystkich obywateli i obywateli UE. Kluczem będzie tu europejska solidarność. Kraje i regiony unijne zaczynają bowiem transformację z różnych punktów startowych, z odmiennym kapitałem i potencjałem – Fundusz ma doprowadzić do stopniowego, ale efektywnego wyrównywania szans z korzyścią dla całej Unii.

“ **Wdrażanie Zielonego Ładu zakończy się sukcesem i będzie nieodwracalne tylko wtedy, gdy nie pozostawimy samemu sobie nikogo – żadnego państwa członkowskiego, regionu lub miasta, żadnej Europejki czy Europejczyka.**

Po drugie, jak już wspomniałem, skala i koszt wyzwań, które niesie z sobą Zielony Ład, są największe w regionach opartych na wydobywaniu i wykorzystaniu paliw kopalnych – szczególnie w regionach górniczych. To tam utraconych będzie najwięcej miejsc pracy, a zamykanie zakładów wydobywczych może mieć najpoważniejsze konsekwencje dla całych łańcuchów dostaw. To tam inwestowanie w nowy, czysty przemysł – na często zdewastowanych terenach pokopalnianych – będzie najtrudniejsze, a szkody środowiskowe są przecież zwykle wyjątkowo znaczące. I to mieszkańcy tych regionów, zwłaszcza młodzi, jeśli zostaną bez wsparcia i perspektyw, utracą nie tylko poczucie swoistej mocy sprawczej, ale i wiarę w Unię Europejską jako wspólnotę ważną dla ich dobrej i stabilnej przyszłości. A to tak naprawdę, w dłuższej perspektywie, byłoby dla UE – jej jedności i istnienia – przynajmniej tak samo groźne, jak ewentualny brak realizacji celów Green Dealu.

Po trzecie, pomagając w przekształcaniu i rozwoju regionów górniczych, pomagamy także innym regionom w danym państwie. Spójrzmy na Polskę: zgodnie z wyliczeniami ekspertów, jeśli wziąć pod uwagę koszty degradacji środowiska i pogarszającego się stanu zdrowia społeczeństwa, każda Polka i Polak co roku dopłacają ponad 1900 zł do energetyki węglowej. Z tego punktu widzenia jest chyba jasne: wsparcie dla wyjścia z węgla – sprawnego, sprawiedliwego i dającego nowe szanse – leży w interesie tak mieszkańców Śląska, Bełchatowa czy Konina, jak i Pomorza, Polesia czy Mazur.

“ **Każda Polka i Polak co roku dopłacają ponad 1900 zł do energetyki węglowej. Jest chyba jasne, że wsparcie dla wyjścia z węgla – sprawnego, sprawiedliwego i dającego nowe szanse – leży w interesie tak mieszkańców Śląska, Bełchatowa czy Konina, jak i Pomorza, Polesia czy Mazur.**

W transformacji energetycznej – zarówno Polski, jak i całej Unii Europejskiej – albo bowiem wygramy wspólnie, albo wszyscy przegramy. *You'll Never Walk Alone* – warto powtórzyć raz jeszcze. A potem nieco sparafrazować, bo w Europejskim Zielonym Ładzie i Funduszu Sprawiedliwej Transformacji chodzi nie tylko o to, by „nigdzie nie iść samemu”, ale i o to, by „dojść do celu – razem z innymi”.

O autorze

Ryszard Pawlik – idea sprawiedliwej transformacji jest mu bliska nie tylko ze względu na jego rodzinny Chorzów i Śląsk. Ma ponad 12-letnie doświadczenie pracy w Brukseli – jako asystent Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, a od 2012 r. – doradca parlamentarny Jerzego Buzka w Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii. Specjalizuje się w polityce energetycznej, klimatycznej i przemysłowej Unii Europejskiej – brał udział w pracach i negocjacjach nad wieloma kluczowymi unijnymi aktami legislacyjnymi z tych obszarów. Prywatnie, od 2016 r., Wiceprezes Fundacji *Polska Fala*.

Wydawca



Partnerzy



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDĄŃSK

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego



Partnerzy numeru



Komisja
Europejska



Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej



Krajowy Ośrodek
Zmian Klimatu
Instytut Ochrony Środowiska
Państwowy Instytut Badawczy